

piątek, 11.09.2026

Londyn: tysiące uczestników Marszu dla Życia

Tysiące osób, w tym 15 katolickich biskupów, przeszło 5 września ulicami Londynu w Marszu dla Życia, domagając się większej ochrony życia nienarodzonych. Demonstracja odbyła się w atmosferze ostrego sporu o brytyjskie prawo aborcyjne. Naprzeciw uczestników marszu stanęli zwolennicy prawa do aborcji, organizujący własną kontrmanifestację.

Uczestnicy przeszli z Centrum Emmanuel w Westminsterze na Plac Parlamentarny. (Parliament Square). Organizatorem wydarzenia była inicjatywa pro-life „March for Life UK”. Demonstranci sprzeciwiali się m.in. obowiązującym przepisom dotyczącym aborcji oraz tzw. strefom buforowym wokół klinik aborcyjnych i szpitali.

Organizator marszu Ben Thatcher w wypowiedzi dla EWTN News przypomniał, że każde ludzkie życie „zostało stworzone na obraz i podobieństwo Boga”. Oceniał, że aborcja jest „ogromną tragedią”, która dotyczy nie tylko nienarodzonego dziecka, lecz także jego rodzinę oraz całe społeczeństwo.

W marszu uczestniczyło 15 biskupów katolickich. Wcześniej odprawili oni Mszę św. w katedrze westminsterskiej, a następnie dołączyli do demonstrantów.

Biskup pomocniczy Southwark Paul Hendricks powiedział, że popiera ochronę życia „na wszystkich jego etapach”. „Musimy bronić naszych wartości. Mamy swoje zasady i podążamy za Jezusem” - zaznaczył. Arcybiskup Southwark John Wilson podkreślił „piękno i godność życia ludzkiego”. „Jesteśmy zjednoczeni w pięknym, pokojowym i radosnym duchu, by powiedzieć, że życie ludzkie ma znaczenie, że każde życie ma znaczenie, od poczęcia aż po śmierć naturalną” - powiedział.

Do demonstracji przyłączył się także biskup polowy Paul Mason. Jak zaznaczył, chce wspierać życie „od poczęcia do naturalnej śmierci” i przypominać o godności każdego człowieka. Uczestnicy śpiewali chrześcijańskie hymny, m.in. „He's Got the Whole World in His Hands” i „Salve Regina”, oraz nieśli transparenty dotyczące ochrony życia i rodziny.

Równolegle odbyła się kontrmanifestacja zwolenników prawa do aborcji. Jej uczestnicy skandowali m.in. hasła „aborcja to prawo człowieka” oraz „ani Kościół, ani państwo - to my decydujemy o naszym losie”. Dochodziło także do ostrych słownych konfrontacji między przedstawicielami obu stron.

Aktywistka pro-choice Tilly Middlehurst powiedziała EWTN News, że uczestniczyła w kontrmanifestacji, aby „chronić nasze prawa jako kobiet”. Jej zdaniem zwolennicy Marszu dla Życia stanowią mniejszość.

W ubiegłym roku, według organizatorów, londyński Marsz dla Życia zgromadził około 10 tys. osób. Organizatorzy tegorocznej demonstracji nie podali jeszcze ostatecznej liczby uczestników.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/127518/>